

Dobra Administracja

AKTUALNOŚCI

Konferencja PPP

Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej zaprasza na konferencję online „Dobry klimat w PPP”, która odbędzie się 4 września br. Udział w niej wezmą eksperci PPP, praktycy realizujący inwestycje PPP, przedstawiciele sektora prywatnego oraz instytucji finansujących. Uczestnicy konferencji będą mogli aktywnie uczestniczyć w wydarzeniu poprzez udział w dyskusji i zadawanie pytań. Więcej informacji i rejestracja na <http://dobryklimatppp.pl/>

Walka z mafią śmieciową

Przy Głównym Inspektoracie Ochrony Środowiska ma powstać departament do zwalczania zorganizowanej przestępczości w gospodarce odpadami. Zadaniem nowego departamentu będzie m.in. koordynowanie różnych służb – inspekcji środowiska, prokuratury, policji, Krajowej Administracji Skarbowej czy Inspekcji Transportu Drogowego – w zwalczaniu mafii śmieciowych.

Zmiany płacowe w urzędach

Na stronach Rządowego Centrum Legislacji można zapoznać się z projektem rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów zmieniającego rozporządzenie w sprawie określenia stanowisk urzędniczych, wymaganych kwalifikacji zawodowych, stopni służbowych urzędników służby cywilnej, mnożników do ustalania wynagrodzenia oraz szczegółowych zasad ustalania i wypłacania innych świadczeń przysługujących członkom korpusu służby cywilnej. Jedną z proponowanych zmian jest „przeniesienie niektórych stanowisk pomiędzy grupami stosownie do ich rangi i charakteru”. Zgodnie z projektem – do grupy stanowisk specjalistycznych została przeniesiona część stanowisk zaliczanych dotąd do grupy stanowisk wspomagających, przy zachowaniu wymagania posiadania wykształcenia średniego: „starszy referent”, „starszy księgowy”, „samodzielnny referent” (tabela I. Wszystkie urzędy), „starszy nadzorca ochrony wybrzeża”, „starszy bosman portu” (tabela XIV. Urzędy morskie) oraz „starszy kontroler weterynaryjny” (tabela XXI. Graniczne, wojewódzkie i powiatowe inspektoraty weterynarii). Zmiana ta ma rozszerzyć możliwości awansu dla osób z wykształceniem średnim, które w trakcie pracy zdobyły wiedzę specjalistyczną i realizują odpowiedzialne zadania. Więcej: <https://legislacja.gov.pl>

ZMIANA PRAWA

Odstępstwo od przepisów techniczno-budowlanych

Nie będzie można uzyskać odstępstwa na etapie postępowania legalizacyjnego i będzie mogło zostać ono udzielone tylko przed wydaniem pozwolenia na budowę.



Jacek Kosiński

advokat, kancelaria Jacek Kosiński Adwokaci i Radcowie Prawni

Konrad Dyda

prawnik w kancelarii Jacek Kosiński Adwokaci i Radcowie Prawni

Wchodząca 19 września w życie nowela Prawa budowlanego wprowadza nowe zasady uzyskiwania odstępstwa o przepisów techniczno-budowlanych. Z formalnego punktu widzenia zmiana się niewiele, jednak w istocie ustawodawca zupełnie przebudował instytucję odstępstwa, służącą przede wszystkim uelastycznieniu przepisów techniczno-budowlanych. Nie będzie można go uzyskać w ramach legalizacji budowy, a jedynie przed wydaniem pozwolenia. Stawia to w lepszej sytuacji np. tych, których pozwolenie zostanie unieważnione, a organ będzie musiał ponownie rozpatrzyć ich wniosek o wydanie decyzji. Warto pamiętać, że nowe zasady będą dotyczyły także spraw nierozpatrzonych przed 19 września br., co oznacza, iż na utrzymanie odstępstwa od przepisów techniczno-budowlanych na dotychczasowych zasadach pozostało naprawdę niewiele czasu.

Potrzeba elastyczności

Analogicznie, jak dotychczas, w nowym stanie prawnym odstępstwo będzie dotyczyć

przepisów techniczno-budowlanych, na które składają się – określone w drodze rozporządzenia – warunki techniczne, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie oraz warunki techniczne użytkowania obiektów budowlanych. W praktyce są to kluczowe akty z punktu widzenia opracowywania dokumentów niezbędnych do przeprowadzenia właściwie każdej inwestycji.

Z drugiej jednak strony, w wielu sytuacjach ich ścisłe przestrzeganie nie jest możliwe, co wynika najczęściej z charakteru planowanej inwestycji, chęci zastosowania nowatorskich rozwiązań architektonicznych bądź konstrukcyjnych, a także pewnego braku elastyczności przepisów – bądź co bądź – silnie krępujących inwestora i projektanta. Z tego względu to właśnie instytucja odstępstwa pozwala na dostosowanie powszechnie obowiązujących norm technicznych, do warunków konkretnej inwestycji. Niestety, w nowym stanie prawnym będzie to o wiele trudniejsze.

Podstawy bez zmian

Co prawda zasadnicze rozwiązania odstępstwa od przepisów techniczno-budowlanych pozostają bez zmian. Nadal jego wydanie będzie możliwe jedynie w „szczególnie uzasadnionych przypadkach” przez organ administracji architektoniczno-budowlanej, upoważniony przez właściwego ministra. Poza tym odstępstwo nie będzie mogło m.in. prowadzić do powstania zagrożenia dla życia ludzi lub bezpieczeństwa mienia. Biorąc pod uwagę te uwarunkowania dotychczasowy dorobek doktryny i orzecznictwa – zwłaszcza w zakresie wykładni klauzuli „szczególnie uzasadnionych przypadków” – pozostanie aktualny.

Warto przypomnieć, że zarówno judykatura, jak i nauka prawa stoją na stanowisku, że skorzystanie z przedmiotowego rozwiązania możliwe jest tylko w sytuacjach wyjątkowych. Za ich przykład podaje się sytuację, w której inwestor nabył nieruchomości budowlaną, która na cel zgodny z jego zamierzeniem została przeznaczona w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, a pomimo tego nie może on zrealizować swojego prawa do zabudowy właśnie ze względu na powszechnie obowiązujące przepisy techniczno-budowlane.

Poza tym badając możliwość odstępstwa zawsze należy wziąć pod uwagę charakter przepisu, od którego ma ono zostać udzielone, stan zagospodarowania nieruchomości sąsiednich, a także ocenę proponowanych rozwiązań zamiennych pod kątem wiedzy technicznej.

W nowym stanie prawnym organ wnioskujący o odstępstwo będzie musiał wypowiedzieć się co do jego zasadności oraz – w przypadkach dotyczących bezpieczeństwa pożarowego, czy wymagań higienicznych i zdrowotnych – dołączyć odpowiednie ekspertyzy i opinie. Na tym właściwie korzystne dla inwestorów rozwiązania się kończą: w nowym stanie prawnym nie będzie można uzyskać odstępstwa na etapie postępowania legalizacyjnego i będzie mogło zostać ono udzielone tylko przed wydaniem pozwolenia na budowę.

Rzeczywiście, wprowadzając zasadę udzielania odstępstwa od przepisów techniczno-budowlanych jedynie przed wydaniem pozwolenia na budowę, ustawodawca rozstrzygnął spór od dawna toczony w orzecznictwie. Jednocześnie jednak otworzył pytania dotyczące prawidłowości tego uregulowania w perspektywie uzyskiwania odstępstw w przypadku unie-

ważnienia pozwolenia na budowę. Jak zostało już wcześniej wskazane, w nowych przepisach nie będzie możliwości otrzymania odstępstwa w ramach procedur legalizacyjnych. Jednak będzie je można uzyskać przed wydaniem pozwolenia na budowę, co stwarza wątpliwość, czy jest ono możliwe także wówczas, gdy pozwolenie na budowę zostało unieważnione, a organ na nowo rozpatruje wniosek o jego udzielenie.

Wydaje się, że tak – przecież unieważnioną decyzję należy traktować tak, jakby jej nigdy nie wydano. Poza tym w ramach omawianej tu noweli ustawodawca wprost dopuścił wydanie pozwolenia na budowę także wówczas, gdy inwestycja została już zakończona.

Jeżeli więc okaże się, że wybudowano ją niezgodnie z prawem, inwestor bądź właściciel będą mieli dwie możliwości: przeprowadzić postępowanie legalizacyjne (mając perspektywę, że nie uzyskają tu żadnych odstępstw) bądź – w przypadku stwierdzenia nieważności pozwolenia – uzyskać odstępstwo w ramach ponownego rozpatrywania wniosku. Problem ten – przede wszystkim z dwóch powodów – ma niezwykle praktyczne konsekwencje.

Odstępstwo nie uratuje inwestora

Po pierwsze należy pamiętać, że stwierdzenie nieważności decyzji również jest podstawą do wszczęcia postępowania legalizacyjnego. Stąd – w myśl nowego ukształtowania biegu tego rodzaju spraw – to organ musi zdecydować, czy przeprowadzi „legalizację”, czy też na nowo rozpozna już złożony wniosek, a więc sięgnie do akt poprzedniego postępowania, z których została wyeliminowana tylko sama decyzja. Niestety, usta-

wodawca nie wyposażył inwestora w narzędzia skutecznego wpływu na wybór ścieżki postępowania, także wówczas, gdy przesłanki wskazanych tu trybów nakładają się na siebie.

Po drugie zaś, w polskich realiach – gdzie przepisy techniczne i w praktyce budowlanej ściśle z nimi powiązane akty planowania przestrzennego często się zmieniają – upadek prawomocnego pozwolenia na budowę przeważnie prowadzi do sytuacji, w których inwestycja powinna zostać zrealizowana już w innych realiach prawnych. Stąd uzyskanie odstępstwa może okazać się jedynym sposobem doprowadzenia jej do stanu zgodności z prawem. Jasne więc jest, że w takich okolicznościach położenie właścicieli, których wniosek o pozwolenie będzie rozpatrywany na nowo, stanie się o wiele lepsza niż tych, co do których organ przeprowadzi legalizację.

WAŻNE!

Nowe zasady legalizacji znajdują zastosowanie do wszystkich tego rodzaju spraw nierozpatrzonych przed wejściem noweli w życie – a więc przed 19 września br. To zaś oznacza, że na ich uzyskanie w dotychczasowym trybie pozostało naprawdę niewiele czasu. /©

W cyklu omawiającym zmiany w Prawie budowlanym, które wejdą w życie 19 września opublikowaliśmy artykuły: „Zmiany w prawie budowlanym korzystne dla inwestorów” – 28 lipca.; „Pięć lat na stwierdzenie nieważności pozwolenia na budowę” – 4 sierpnia. „Nowe zasady legalizacji samowoli budowlanych” – 11 sierpnia.

Ustawa z 13 lutego 2020 r. o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw
podstawa prawna:
(DzU z 2020 r., poz. 471)

COVID-19

Funkcjonariusz państwowy uniknie odpowiedzialności karnej

Urzędnicy nie będą odpowiadać karnie za czyn polegający na naruszeniu obowiązków służbowych lub innych przepisów, jeśli działali na rzecz zapobiegania oraz zwalczania COVID-19.

TERESA SIUDEM

Do Sejmu trafił poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (dalej: specustawa). Jej celem – jak czytamy w uzasadnieniu projektu – jest wprowadzenie rozwiązania, które po-

zwoli wyłączyć bezprawność, a w konsekwencji przestępczość, czynu polegającego na naruszeniu obowiązków służbowych lub innych przepisów przez osobę działającą na rzecz zapobiegania oraz zwalczania choroby zakaźnej COVID-19.

– Konstrukcja proponowanego kontraktu nawiązuje do konstrukcji stanu wyższej konieczności. Wymagane jest bowiem stwierdzenie, że osiągnięcie wskazanego celu w inny sposób nie było możliwe lub było istotnie zagrożone – uzasadniają autorzy projektu.

Negatywnie oceniają propozycję posłów organizacje społeczne i gospodarcze.

Zdaniem Radosława Płonki, eksperta BCC ds. prawa gospodarczego – projekt jest przykładem błędnej, nieuzasadnionej ingerencji w fundamentalne reguły prawa karnego i może stanowić w przyszłości pole do nadużyć, w tym uniknięcia przez sprawców odpowiedzialności karnej w sytuacji, gdy zwolnienie z niej nie znajduje żadnego racjonalnego uzasadnienia, także w odbiorze społecznym.

– To kuriozum dotąd niespotykane. Nie widzę racjonalnego uzasadnienia dla tego projektu, nie jest on zgodny z interesem publicznym. Przepisy są w nim bardzo ogólne, i nie dotyczą tylko urzędników. Są wręcz korupcjogenne i krymi-

nogenne – tłumaczy Grzegorz Makowski Forum Idei z Fundacji Batorego.

I dodaje, że jeśli ktoś podejmuje kontrowersyjną decyzję w stanie wyższej konieczności, to powinien później obronić ją przed sądem. Tymczasem bezprawność takiego czynu ma być wyłączona.

– Nie przewidziano w takich przypadkach żadnej kontroli społecznej, a przecież chodzi o nasze publiczne pieniądze – dodaje Grzegorz Makowski.

Uniknięcie odpowiedzialności karnej dotyczyć będzie także czynów sprzed wejścia w życie proponowanych przepisów. Zgodnie z obowiązującą w Kodeksie karnym zasadą, zawartą w art. 4 par. 1 – sąd

stosuje ustawę obowiązującą w momencie orzekania, chyba że poprzednia ustawa jest względniejsza dla sprawy.

– Projekt stanowi radykalną liberalizację dotychczasowych przepisów kodeksu karnego i de facto usprawiedliwi naruszenie każdego dobra prawnego przez dowolną osobę – przepisy bowiem dotyczą nie tylko urzędników czy funkcjonariuszy państwowych. Projekt zawiera przy tym bardzo ogólne, wielce nieprecyzyjne przesłanki zwolnienia z odpowiedzialności karnej tj. działanie w celu przeciwdziałania COVID-19 (i nie ma żadnego znaczenia, czy został osiągnięty jakikolwiek efekt w tym przeciwdziałaniu) oraz w interesie

społecznym, co też powołuje, iż przepisy te będą mogły znaleźć zastosowanie do bardzo wielu stanów faktycznych, w tym takich, w których zwolnienie z odpowiedzialności karnej nie powinno mieć miejsca – mówi Radosław Płonka.

Ekspert BCC podkreśla, że nowe przepisy mogą znaleźć zastosowanie zarówno do czynów już popełnionych, jak i tych, które zostaną popełnione w przyszłości (w tym przypadku specustawa zadziała wstecz) – i nawet w przypadku wprowadzenia w przyszłości przepisów, które będą mniej korzystne dla sprawcy (tj. przepisów uchylających lub zmieniających zapisy specustawy). /©©